

Sygn. akt III Ca 1105/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 kwietnia 2021 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący – Sędzia Sądu Okręgowego Roman Troll

Sędzia Sądu Okręgowego Beata Majewska-Czajkowska

Sędzia Sądu Rejonowego (del.) Danuta Woćław-Klyta

po rozpoznaniu w dniu 14 kwietnia 2021 r. w Gliwicach na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa Z. Z. (1)

przeciwko B. M.

o zapłatę zachowku

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego wW.

z dnia 5 czerwca 2019 r., sygn. akt I C 1085/17

1) zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punktach 1. i 3. o tyle tylko, że wyrok zaoczny Sądu Rejonowego w W. z 28 sierpnia 2017 r., sygn. akt I C 1085/17, utrzymuje w mocy

w części zasądzonej w jego punkcie 1. od pozwanej na rzecz powoda 20036,66 zł (dwadzieścia tysięcy trzydzieści sześć złotych i sześćdziesiąt sześć groszy) wraz

z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 16 maja 2017 r.,

b) w punkcie 4. w ten sposób, że zasądza od pozwanej na rzecz powoda 641 zł (sześćset czterdzieści jeden złotych) z tytułu zwrotu kosztów procesu,

c) w punkcie 5. w ten sposób, że nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w W. z tytułu nieuiszczonej opłaty od pozwu i wydatków poczynionych tymczasowo przez Skarb Państwa:

– od powoda, z zasądzonych na jego rzecz świadczenia, 2570,10 zł (dwa tysiące pięćset siedemdziesiąt złotych i dziesięć groszy),

– od pozwanej 1786,01 zł (tysiąc siedemset osiemdziesiąt sześć złotych i grosz),

d) poprzez dodanie punktu 6. o treści: przyznaje adwokatowi P. M. od Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego w W.2311 zł (dwa tysiące trzysta jedenaście złotych), w tym 432,14 zł (czteryście trzydzieści dwa złote

i czternaście groszy) podatku od towarów i usług, z tytułu pozostałej części kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu,

2) oddala apelację w pozostałej części,

3) zasądza od pozwanej na rzecz powoda 396 zł (trzysta dziewięćdziesiąt sześć złotych) z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym,

4) przyznaje adwokatowi P. M. od Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego w W. 1080 zł (tysiąc osiemdziesiąt złotych), w tym 201,95 zł (dwieście jeden złotych i dziewięćdziesiąt pięć groszy) podatku od towarów i usług, z tytułu pozostałej części kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu odwoławczym,

5) nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w W. z tytułu nieuiszczonej opłaty od apelacji:

a) od powoda, z zasądanego na jego rzecz świadczenia, 623,67 zł (sześćset dwadzieścia trzy złote i sześćdziesiąt siedem groszy),

b) od pozwanej 1007,33 zł (tysiąc siedem złotych i trzydzieści trzy grosze).

SSR (del.) Danuta Wocław-Klyta SSO Roman Troll SSO Beata Majewska-Czajkowska

Sygn. akt III Ca 1105/19

UZASADNIENIE

Powód Z. Z. (1) 6 maja 2017 r. wniósł o zasądzenie od pozwanej B. M. 34000 zł tytułem zachowku po zmarłej A. Z. (1), matce stron; domagał się też ustawowych odsetek od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów procesu.

Wyrokiem zaocznym z 28 sierpnia 2017 r. Sąd Rejonowy w W.

w całości uwzględnił powództwo orzekając też o kosztach procesu i rygorze natychmiastowej wykonalności.

Pozwana w sprzecznie od wyroku zaocznego wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu zarzucając, że powód otrzymał 17000 zł darowizny z tytułu sprzedaży spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego, która to kwota została uiszczona na poczet wkładu mieszkaniowego w spółdzielni mieszkaniowej na mieszkanie dla powoda.

Wyrokiem z 5 czerwca 2019 r. Sąd Rejonowy w W. uchylił w całości wyrok zaoczny z 28 sierpnia 2017 r. (pkt 1.), umorzył postępowanie co do 1380 zł (pkt 2.), oddalił powództwo w pozostałej części (pkt 3.), zasądził od powoda na rzecz pozwanej 3617 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu (pkt 4.), kosztami postępowania, od których poniesienia powód był zwolniony obciążył Skarb Państwa (pkt 5.).

Rozstrzygnięcie to zapadło przy ustaleniu, że 20 maja 2014 r. zmarła A. Z. (1) – matka stron. Postanowieniem z 31 maja 2016 r. Sąd Rejonowy w W. stwierdził, że spadek po zmarłej na podstawie testamentu z 26 lutego 2014 r., otwartego i ogłoszonego 11 czerwca 2014 r., nabyła B. M. w całości. Spadkodawczyni miała tylko dwójkę dzieci: powoda i pozwaną, w chwili śmierci była wdową. W skład spadku po zmarłej wchodziły udziały w wysokości 4/6 w prawie własności nieruchomości położonych

w A., tj. w nieruchomości objętej księgą wieczystą nr KW (...) o wartości według stanu na dzień otwarcia spadku oraz aktualnych cen – 169000 zł oraz w nieruchomości objętej księgą wieczystą nr (...) o wartości według stanu na dzień otwarcia spadku oraz aktualnych cen – 33000 zł. Sąd Rejonowy ustalił, że po śmierci ojca stron jego spadkobiercy, tj. A. Z. (1), B. M. i Z. Z. (1) dokonali sprzedaży przysługującego wspólnie małżonkom Z. spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego położonego w R. za 20000 zł. Z tytułu sprzedaży na rzecz A. Z. (2) przypadło 13333,34 zł, a na rzecz B. M. i Z. Z. (3) po 3333,33 zł. B. M. i A. Z. (1) przekazały swoje udziały w kwocie uzyskanej ze sprzedaży tego mieszkania na poczet kaucji mieszkaniowej z tytułu umowy najmu lokalu mieszkalnego zawartego pomiędzy Spółdzielnią Mieszkaniową (...) w R., a powodem. Pozwana była osobiście z powodem wpłacić pieniądze w Spółdzielni Mieszkaniowej, potwierdzenie wpłaty zostało wystawione na nazwisko powoda łącznie na 16032 zł. Spadkodawczyni

nie dała pieniędzy powodowi, gdyż obawiała się, że przeznaczy je na alkohol. Powód w tym czasie nie miał stałej pracy, dorywczo zajmował się zbieraniem złomu. Spadkodawczyni pochwaliła się znajomym, że sfinansowała zakup mieszkania dla syna.

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka B. Z. oraz powoda w zakresie w jakim zeznawali oni, że powód pieniądze na pokrycie kaucji mieszkaniowej otrzymał w większości od swojego teścia, który przekazał powodowi za pośrednictwem świadka na ten cel 14000 zł, jako sprzeczne z zeznaniami samego powoda, pozwanej i świadków, także w sprawie I Ns 1648/14.

W oparciu o takie ustalenia faktyczne, przywołując art. 991 k.c., art. 993 k.c., art. 994 § 1 k.c. i art. 995 k.c., Sąd Rejonowy wskazał, że bezspornym w sprawie było, że matka stron była współwłaścicielką nieruchomości położonych w A.. W dacie otwarcia spadku, do spadku nie wchodziły żadne inne wartościowe ruchomości, nieruchomości środki pieniężne lub prawa majątkowe. Sąd Rejonowy wskazał też, że niewątpliwie powód jako syn zmarłej należy do kręgu osób uprawnionych do zachowku. Co do zasady przysługuje mu żądanie wypłaty zachowku w wysokości połowy wartości przysługującego mu udziału spadkowego obliczonego według reguł art. 931 k.c., czyli 1/4. Ustalając substrat zachowku, sąd I instancji uwzględnił, że w skład spadku po zmarłej wchodziły udziały w wysokości 4/6 w obu nieruchomościach, a pozostałe udziały są współwłasnością powoda i pozwanej na podstawie stwierdzenia nabycia spadku po ojcu. Do wyliczenia zatem należnego powodowi zachowku przyjąć należało 134666,64 zł odpowiadającą wartości 4/6 udziałów w nieruchomościach. Kwota należnego powodowi zachowku wynosi więc 33 666,66 zł (134666,64 zł /4). Powód otrzymał darowiznę od matki (16032 zł), którą należy mu zaliczyć na należny zachówek. Mając na względzie, że od daty dokonania tej darowizny upłynęło prawie 16 lat, a w tym czasie zmiana uległa siła nabywcza pieniądza, zasadne było zwaloryzowanie tej kwoty przyjmując jako kryterium waloryzacji przeciętne miesięczne wynagrodzenie. W roku 2003 przeciętne miesięczne wynagrodzenie wynosiło 2201,47 zł, a według danych za rok 2018 obecnie wynosi 4585,03 zł; 16032 zł stanowiło 7,28 krotność przeciętnego wynagrodzenia z roku 2003, a 3,49 krotność wynagrodzenia za 2018 rok wynosi zatem 33379,01 zł.

Z uwagi na to, że pełnomocnik powoda na ostatniej rozprawie sprecyzował żądanie pozwu na 32620 zł, cofając w pozostałym zakresie pozew wraz ze zrzeczeniem się roszczenia, powództwo podlegało oddaleniu. Powód otrzymał już bowiem kwotę wyższą niż żądana, którą należy mu zaliczyć na poczet zachowku. Na podstawie art. 355 k.p.c. w zw. z art. 203 k.p.c. umorzono postępowanie ci do 1380 zł.

O kosztach postępowania sąd I instancji orzekł zgodnie z art. 98 k.p.c., zasądzając od powoda na rzecz pozwanej 3617 zł, na które złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika pozwanej wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa. Nie uwzględniono poniesionej przez pozwaną opłaty od sprzeciwu od wyroku zaocznego, z uwagi na to, że zgodnie z art. 348 k.p.c. koszt sprzeciwu ponosi pozwany, choćby wyrok zaoczny został uchylony, chyba, że niestawiennictwo pozwanego było niezawinione.

Apelację tego wyroku złożył powód, zaskarżając go w części, a to co do punktów 1., 3. i 4. Zarzucił naruszenie art. 235 § 1 k.p.c. poprzez naruszenie bezpośrednio dowodów, to jest oparcie się przed Sądem Rejonowym na materiale dowodowym w postaci zeznań Z. Z. (1) oraz świadka I. B. do sprawy I Ns 1648/14,

w sytuacji, gdy obowiązkiem sądu było dokonanie samodzielnych ustaleń faktycznych na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego w sprawie. Zarzucił także naruszenie

art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej oceny materiału dowodowego i uznanie za

w pełni wiarygodne zeznania pozwanej, w zakresie w jakim wskazała na przekazanie powodowi środków pieniężnych ze sprzedaży lokalu mieszkalnego w R. na poczet kaucji mieszkaniowej z tytułu zawarcia umowy najmu lokalu mieszkalnego pomiędzy Spółdzielnią Mieszkaniową (...) w R., a powodem w sytuacji, gdy zebrany

w sprawie materiał dowodowy - zeznania powoda i świadków: M. Z. (1) i B. Z., a także dowód z dokumentów - nie potwierdzają zeznań pozwanej; jak również uznanie za niewiarygodne zeznań powoda i świadków B. Z. oraz M. Z. (2) w zakresie w jakim te osoby zeznawały na okoliczność, że powód pieniądze na pokrycie kaucji mieszkaniowej otrzymał w większości od swojego teścia, to jest 14000 zł, w sytuacji, gdy zeznania powoda i tych świadków korespondują ze sobą, są spójne i kompletne oraz potwierdzają fakt otrzymania 14000 zł od teścia powoda celem pokrycia kaucji

za mieszkanie w Spółdzielni Mieszkaniowej (...). Ponadto zarzucił naruszenie art. 995 § 1 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że za kryterium waloryzacji substratu zachowku przeciętne miesięczne wynagrodzenia, gdy ustawa nie wskazuje na dokonanie waloryzacji w taki sposób, w jaki dokonał tego Sąd Rejonowy.

Zaznaczył, że powyższe uchybienia miały istotny wpływ na wynik sprawy, doprowadziły do błędnych ustaleń faktycznych poprzez uznanie, że powód otrzymał od A. Z. (2) darowiznę – 16032 zł – którą należało zaliczyć na należny mu zachówek po jej zwaloryzowaniu na skutek zmiany siły nabywczej pieniądza na 2018 rok, czyli 33379,01 zł, gdy po pierwsze, materiał dowodowy tej sprawy nie wskazuje na uzyskanie przez powoda darowizny, a po drugie, sposób dokonania przez Sąd Rejonowy waloryzacji kwoty darowizny zdaniem nie znajduje uzasadnienia prawnego.

Przy tak postawionych zarzutach wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie o jego zmianę przez zasądzenie od pozwanej na jego rzecz 32620 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztami w postępowaniu są obie instancje, względnie przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej za obie instancje w zakresie pomocy udzielonej powodowi z urzędów, które nie zostały pokryte w całości ani w części.

Pozwana wniosła o oddalenie i apelacji zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania odwoławczego

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Orzeczenie zostało wydane po skierowaniu sprawy celem rozpoznania na posiedzeniu niejawnym, a to zgodnie z art. 15zszs³ ust. 1 ustawy z 31 marca 2020 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 374 ze zm.), z uwagi na stan epidemii i nadmierne zagrożenie dla zdrowia i życia ludzkiego. Nikt nie wnosił o przeprowadzenie rozprawy ani o przeprowadzenie niepodlegającego pominięciu dowodu z zeznań świadków lub z przesłuchania stron.

Zgodnie z art. 9 ust. 4 ustawy z 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1469), Sąd Okręgowy rozpoznając apelację stosuje regulacje proceduralne w brzmieniu sprzed nowelizacji, która weszła w życie 7 listopada 2019 r.

Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy są w zasadniczej części prawidłowe i jako takie Sąd Okręgowy uznaje je za własne, niemniej jednak należy zaznaczyć, że z tytułu otrzymanych środków ze sprzedaży spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego w 2003 r. spadkodawczyni otrzymała, co wynika z aktu notarialnego, 13333,34 zł /k. 45-46/, a co za tym idzie maksymalnie takiej wysokości kwotę mogła przekazać jako darowiznę synowi, albowiem 3333,33 zł otrzymał powód i tyle samo otrzymała jego siostra - pozwana.

Sąd Rejonowy nie prowadził ustaleń faktycznych na podstawie akt sprawy I Ns 1648/14 ze wskazanych tam zeznań, lecz jedynie akta tej sprawy posłużyły mu do oceny zeznań powoda i świadków w rozpoznawanej sprawie, albowiem poprzednio powód wyraźnie wskazywał na to, że pieniądze na kaucję otrzymał od matki. W toku procesu nie wyjaśnił rozbieżności w tej części.

Należy też zaznaczyć, że M. Z. (1) nie wiedziała zarówno ile, jak i na co przekazał powodowi jego teść - jaką kwotę mu przekazał. Z kolei zeznania żony powoda są sprzeczne z jego oświadczeniem z poprzedniej sprawy, a co więcej strona powodowa

w żaden sposób nie zareagowała, gdy pełnomocnik pozwanej wskazał, że w poprzedniej sprawie sam powód powoływał się na przekazanie mu przez matkę kwoty na kaucję mieszkaniową - tym twierdzeniom powód nawet nie zaprzeczył / protokół z rozprawy z 27 maja 2019 r., k. 171, 00:09:01-00:12:09/.

Nie doszło więc do naruszenia bezpośredniości w przeprowadzeniu dowodów, zaś w tej sprawie przesłuchani świadkowie wskazują, że spadkodawczyni przeznaczyła pieniądze na kaucję dla powoda (por. świadkowie I. Z. /k. 78-78v./, K. M. /k. 87-87v./). Niewątpliwie jest to darowizna.

Trzeba też zaznaczyć, że pieniądze przekazane na kaucję, a należne pozwanej nie mogą być związane z rozliczeniem darowizny w procesie o zachówek, albowiem pozwana nie jest spadkodawczynią, to samo dotyczy środków należnych powodowi.

Dlatego też dla ustaleń związanych z tym w jakiej wysokości kwota została przeznaczona przez spadkodawczynię na kaucję trzeba wziąć pod uwagę ile otrzymała ona ze sprzedaży spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu, a było to 13333,34 zł. Sąd Rejonowy nie zwrócił szczególnej uwagi na tę okoliczność, niemniej jednak jest ona istotna do ustalenia przedmiotu darowizny i jego stanu na chwilę jej uczynienia. Tylko bowiem ta kwota mogła być rozdysponowana przez spadkodawczynię, bo do niej należała. Nie mogła ona dysponować kwotą należną zarówno powodowi, jak i pozwanej. Warto także zauważyć, że nie pojawiają się żadne twierdzenia pozwanej, aby kwota na kaucję mieszkaniową pochodziła z innej transakcji, czy też z jakichś oszczędności spadkodawczyni.

W pozostałej części zarzuty apelacji dotyczące naruszania przepisów procesowych są bezzasadne, gdyż skarżący w apelacji nie wskazał sprzeczności z materiałem dowodowym, wyciągnął tylko z zebranego sprawie materiału dowodowego odmienne wnioski niż Sąd Rejonowy, zaś w tym zakresie ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd Rejonowy mieści się w granicach zakreślonych art. 233 § 1 k.p.c., nie została przekroczona granica swobodnej oceny dowodów, a wnioski co do faktów w sposób logiczny wynikają z treści dowodów zgromadzonych w sprawie. Równocześnie Sąd Rejonowy poddał ocenie

w sposób kompleksowy i właściwy cały materiał dowodowy zebrany w sprawie, a skarżący nie wykazał, aby uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, tymczasem tylko takie uchybienia mogą być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów, nie jest bowiem wystarczające samo przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu.

Ustalenia realnej wartości darowizny dokonanej w formie pieniężnej trzeba przeprowadzić biorąc przede wszystkim pod uwagę przedmioty, które można było w danych stosunkach nabyć za kwotę darowizny. Dlatego też właściwe jest pomnożenie kwoty nominalnej o wskaźnik wzrostu cen towarów i usług, który obliczany jest w oparciu o wyniki badania cen towarów i usług konsumpcyjnych na rynku detalicznym oraz badania budżetów gospodarstw domowych. Przyjęta przez Sąd Rejonowy waloryzacja w oparciu o kryterium przeciętnego wynagrodzenia nie oddaje tego ile za kwotę darowizny można było nabyć wówczas i można nabyć obecnie, a chodzi przecież o majątek spadkowy, czyli istotne jest to w jakiej był on wysokości i co można było nabyć za jego składniki; kryterium przeciętnego wynagrodzenia nie oddaje tych relacji.

Siła nabywczą darowizny pieniężnej od czasu jej udzielenia zmalała o 36,3%, zgodnie ze wskaźnikami wzrostu cen towarów i usług podawanych w komunikatach GUS od 2003 r. do czwartego kwartału 2020 r., bo taki nastąpił wzrost tego wskaźnika [por. Komunikat Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z 15 stycznia 2004 r. w sprawie wskaźnika cen towarów i usług konsumpcyjnych ogółem w IV kwartale 2003 r. (M.P.: Nr 4, poz. 75), Komunikat Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z 14 kwietnia 2004 r. w sprawie wskaźnika cen towarów i usług konsumpcyjnych ogółem w I kwartale 2004 r. (M.P.: Nr 18, poz. 329) Komunikat Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z 14 lipca 2004 r. w sprawie wskaźnika cen towarów i usług konsumpcyjnych ogółem w II kwartale 2004 r. (M.P.: Nr 32, poz. 577) i kolejne komunikaty kwartalne wydane na podstawie art. 25 ust. 11 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, aż do Komunikatu Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z 18 stycznia 2020 r. w sprawie wskaźnika cen towarów

i usług konsumpcyjnych ogółem w IV kwartale 2020 r. (M.P.: poz. 53)]. Oznacza to, że za kwotę darowizny w 2003 r. można było nabyć o 36,3% dóbr więcej niż obecnie.

Orzeczenie Sądu Okręgowego dotyczy wyroku wydanego w aspekcie rozpoznania sprzeciwu od wyroku zaocznego, a co za tym idzie musi spełniać przesłanki opisane w art. 347 k.p.c., a więc wyrok zaoczny należy w całości lub części utrzymać w mocy albo go uchylić i orzec o żądaniu pozwu, bądź odrzucić pozew lub umorzyć postępowanie.

Nadto niewłaściwie dokonano obliczenia wysokości zachowku, gdyż Sąd Rejonowy darowizny nie doliczył do spadku (art. 993 k.c. w związku z art. 995 § 1 k.c.). Apelujący tego nie podnosi, ale są to kwestie związane ze stosowaniem prawa materialnego, dlatego Sąd Okręgowy bierze je pod uwagę z urzędu.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 13 czerwca 2013 r. (sygn. akt V CSK 385/12, LEX nr 1375506 i przywołane tamże orzecznictwo) obliczenie zachowku następuje na podstawie wartości spadku ustalonej według cen z daty orzekania o roszczeniu z tego tytułu; w pierwszej kolejności należy określić udział w jakim uprawniony do zachowku byłby powołany do dziedziczenia z ustawy, stosownie do art. 992 k.c., i pomnożyć go przez ułamek wskazany w art. 991 § 1 k.c.; uzyskany wynik stanowi udział spadkowy będący podstawą do obliczenia zachowku; następnym etapem jest ustalenie substratu zachowku (art. 993-995 k.c.) będącego czystą wartością spadku, różnicą pomiędzy stanem czynnym spadku, czyli wartością wszystkich praw należących do niego, według stanu z chwili otwarcia spadku i cen z chwili orzekania, a stanem biernym, czyli sumą długów spadkowych, z pominięciem wynikających z zapisów i poleceń; po określeniu czystej wartości spadku dolicza się do niej wartość darowizn dokonanych przez spadkodawcę, bez względu na to, na czyją rzecz zostały uczynione; wartość przedmiotu darowizny na potrzeby doliczenia oblicza się według stanu z chwili jej dokonania, a według cen z chwili ustalania zachowku (art. 995 § 1 k.c.), poza darowiznami wskazanymi w art. 994 § 1 k.c.; iloczyn substratu zachowku i udziału spadkowego, stanowiącego podstawę obliczenia go, wyraża wysokość należnego uprawnionemu zachowku; jeśli przedmiot darowizny wyczerpuje majątek spadkowy, to jego wartość wyznacza substrat zachowku; przewidziana w art. 995 § 1 k.c. reguła określania wartości przedmiotu darowizny nakazuje w pierwszej kolejności ustalić jego stan w chwili dokonania darowizny, na który wskazuje treść umowy darowizny.

Z powyższego wynika, że kwota darowizny (13333,34 zł) powinna ulec waloryzacji do 18173,34 zł (o 36,3%). Skoro majątek spadkowy wynosił 134666,66 zł, to po doliczeniu do niego darowizny wynosił 152840 zł. Z tak wyliczonego majątku powodowi przysługuje jego 1/4 (iloczyn udziału powoda w spadku oraz ułamka z art. 991 § 1 k.c.) część jako zachówek i wynosi 38210 zł. Powód zaś otrzymał już 18173,34 zł od zmarłej matki, a więc różnica wynosi 20036,66 zł i to jest kwota, którą pozwana powinna mu zapłacić. W dacie złożenia pozwu (16 maja 2017 r.) ta kwota była już wymagalna (por. art. 455 k.c.), gdyż powód pismem z 5 września 2016 r. wezwał pozwaną do zapłaty zachowku w wyższej kwocie, wyznaczając termin do jej uregulowania do 15 września 2016 r. /k. 16-16v./. Dlatego odsetki za opóźnienie w jej uregulowaniu należą się od tego dnia (art. 481 § 1 i 2 k.c.), zgodnie z żądaniem pozwu.

To spowodowało konieczność ingerencji w punkty 1., 3. 4. i 5. zaskarżonego wyroku, przy czym o kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. stosunkowo je rozdzielając, albowiem powód uległ w 41% i powinien ponieść w takiej części koszty wynoszące łącznie 7217 zł (po stronie powodowej 3600 zł wynagrodzenia pełnomocnika, a po stronie pozwanej wynagrodzenie pełnomocnika w takiej samej wysokości oraz opłata od pełnomocnictwa – 17 zł). Do rozliczenia kosztów procesu w I instancji Sąd Okręgowy przyjął, że powód poniósł wynagrodzenie swego pełnomocnika, który został mu przydzielony z urzędu, albowiem przy wygraniu sprawy w całości te koszty w takiej wysokości poniosłaby druga strona (art. 122 § 1 i 2 k.p.c.). Taka operacja była konieczna do właściwego rozliczenia kosztów procesu, gdyż powód w 59% wygrał sprawę i w takiej części koszty powinna ponieść druga strona. Stąd też pozwana powinna zwrócić powodowi 641 zł, które to koszty stanowią częściowe wynagrodzenie jego pełnomocnika, które może on ściągnąć samodzielnie. Spowodowało to także konieczność dodania punktu 6. przyznającego pełnomocnikowi powoda ustanowionemu z urzędu dodatkową kwotę wynagrodzenia, ponad wynikającą ze zmienionego punktu 4., albowiem powinien otrzymać całą należną mu opłatę za wykonane czynności; w tym przypadku jej wysokość ustalono na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z 26 maja 1982 r. - Prawo o adwokaturze w związku z § 4 ust. 1, 2 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy udzielonej przez adwokata z urzędu i § 8 pkt 5 tego rozporządzenia (łącznie z podatkiem VAT powinien otrzymać 2952 zł, a pomniejszając ją o 641 zł uzyskano różnicę należną pełnomocnikowi od Skarb Państwa).

Także orzeczenie o kosztach sądowych (pkt 5. zaskarżonego wyroku) musiało ulec zmianie, gdyż obie strony powinny je ponieść w odpowiednich częściach; także powód, ponieważ zasądzono na jego rzecz świadczenie (por. art. 113 ust.

1 i 2 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art. 100 k.p.c.). Na koszty te złożyły się koszty wydatkowane przez Skarb Państwa na podróż świadka (21,22 zł), na opinię biegłego (2634,89 zł) oraz nieuiszczona opłata od pozwu (1700 zł). Biorąc pod uwagę stopień w jakim powód utrzymał się ze swym roszaniem (59%) powinien ponieść te koszty w 41%, czyli 2570,10 zł, przy czym należy je ściągnąć z zasądzonego na jego rzecz świadczenia, a pozwana powinna ponieść resztę.

Dlatego też apelacja w części była zasadna, a w pozostałej części okazała się bezzasadna.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. należało orzec, jak w punkcie 1. sentencji, a na podstawie art. 385 k.p.c., jak w jej punkcie 2.

O kosztach postępowania odwoławczego (pkt 3. sentencji) orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c., gdyż powód dochodząc 32620 zł utrzymał się z żądaniem w 61%, powinien więc ponieść 39% tych kosztów wynoszących łącznie 3600 zł (po obu stronach po 1800 zł wynagrodzenia pełnomocników procesowych). Do rozliczenia tych kosztów Sąd Okręgowy przyjął, że powód poniósł wynagrodzenie swego pełnomocnika, który został mu przydzielony z urzędu, albowiem przy wygraniu sprawy w całości te koszty w takiej wysokości poniosłaby druga strona (art. 122 § 1 i 2 k.p.c.). Taka operacja była konieczna do właściwego rozliczenia kosztów procesu, gdyż powód w 61% wygrał sprawę i w takiej części koszty powinna ponieść druga strona. Stąd też pozwana powinna zwrócić powodowi 396 zł, które to koszty stanowią częściowe wynagrodzenie jego pełnomocnika, które może on ściągnąć samodzielnie. Spowodowało to także konieczność przyznania pełnomocnikowi powoda ustanowionemu z urzędu dodatkowej kwoty wynagrodzenia (punkt 4. sentencji), ponad wynikającą z punktu 3. wyroku, albowiem powinien otrzymać całą należną mu opłatę za wykonane czynności; w tym przypadku jej wysokość ustalono na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z 26 maja 1982 r. - Prawo o adwokaturze w związku z § 4 ust. 1, 2 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy udzielonej przez adwokata z urzędu, § 8 pkt 5 tego rozporządzenia i § 16 ust. 1 pkt 1 tego rozporządzenia (łącznie z podatkiem VAT powinien otrzymać 1476 zł, a pomniejszając je o 396 zł uzyskano różnicę należną pełnomocnikowi od Skarb Państwa).

Orzeczenie o kosztach sądowych (pkt 5. sentencji) zapadło na podstawie art. 113 ust. 1 i 2 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art. 100 k.p.c., gdyż obie strony powinny je ponieść w odpowiednich częściach, także powód, ponieważ zasądzono na jego rzecz świadczenie. Te koszty to opłata od apelacji – 1631 zł. Biorąc pod uwagę stopień w jakim powód utrzymał się ze swym roszaniem (61%) powinien ponieść te koszty w 39%, czyli 623,67 zł, przy czym należy je ściągnąć z zasądzonego na jego rzecz świadczenia, a pozwana powinna ponieść resztę.

SSR (del.) Danuta Woław-Klyta SSO Roman Troll SSO Beata Majewska-Czajkowska